

SumaStyli, De Integro

[Refren: Buka] x2

Chodź ze mną tam, wzbij się ponad chmury (to się zaczęło...)
Gdzie kończy się świat, upadają mury
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Gdzie kończy się świat, zaczyna się wieczność
Chodź ze mną tam, wzbij się ponad Piekło
Gdzie kończy się świat, gdzie kwiaty nie więdną
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Chodź ze mną tam... w De Integro...

[Zwrotka 1: Buka]

To się zaczęło, to blask słońca, bezchmurne
Niebo, już czas, to wrzask nasz, to przełom
Nie pokonasz nas i niech pluja nam w twarz
De Integro, a mury runą, a mury legną
To ostatnia prosta, by ruszyć świat z podstaw
Zagłuszyć i powstać, i móc temu sprostać
To ostatnia prosta, by głos dać i poznać
Świat bez wad, od początku do końca
To blask słońca, wiatr, bezchmurne niebo, echo
Które niemal poznasz, start, ruszył peleton
Biegnać z numerami do cna, po zwycięstwo
Najmocniej jak można przekraczając prędkość
Nowy rozdział, poznaj piękno poprzez
Piekło, doznaj sens co poznał kres, bo
Coś w tym jest, to wiem na pewno
De Integro...

[Refren: Skor x Buka]

Chodź ze mną tam, wzbij się ponad chmury
Gdzie kończy się świat, upadają mury
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Gdzie kończy się świat, zaczyna się wieczność
Chodź ze mną tam, wzbij się ponad Piekło
Gdzie kończy się świat, gdzie kwiaty nie więdną
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Chodź ze mną tam... w De Integro...

[Zwrotka 2: Skor]

To nowy rozdział, reszta to przeszłość
Zapomnij, zdepcz ją, wejdź w De Integro
Łańcuchy pękają, rozerwą się więzy
Z energią tysięcy stawiamy fundamenty
Silniejsze niż ten syf, którym dręczą mózgi
To De Integro, nadszedł czas rewolucji
Po nich zostanie gruz i krew na rekach, popiół
Wybaczam im, lecz zapamiętam imiona wrogów
Nadchodzi powódź, porwą Cię wiry rymów
To fala De Integro, razem tworzymy nowy nurt
Od słów do czynów, wolność, honor, serce
Coś więcej za co mogę spłonąć w tym Piekle
Wprost w nie biegnę, wyrywam duszy fragmenty
Drę na strzepy, by unieść ręce w górę jak zwycięzcy
By ocalić od klęski idee, ocalić pokolenie
To De Integro, wbijam sztandar w ziemię

[Refren: Skor x Buka]

Chodź ze mną tam, wzbij się ponad chmury
Gdzie kończy się świat, upadają mury
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Gdzie kończy się świat, zaczyna się wieczność
Chodź ze mną tam, wzbij się ponad Piekło
Gdzie kończy się świat, gdzie kwiaty nie więdną
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność

Chodź ze mną tam... w De Integro...

[Zwrotka 3: Mati]

Zapomnij o tym co słyszałeś wcześniej
Wzbij ręce w przestrzeń, to twym manifestem
Popatrz w ten bezkres i uwierz w zwycięstwo
Kimkolwiek jesteś, to De Integro
Odrzuć swe piętno, wzbij się ponad schemat
Wyjścia nie ma, nie ma alternatyw dla pokolenia
Bez wątpienia zburzymy podstawy świata
Boże ocal nas od zapomnienia, bo czas nie zawraca
Echo powraca byś uwierzył i doznał
Że wszystko co moc ma płonie w emocjach
Za mną podążaj wgłąb wyobraźni
Za mgłą niewyraźni nikt jak w przepaści
Wszystko co masz dziś to dar i energia, i wiara
By spełniać marzenia od zaraz
Wszystko co masz dziś niech daje ci pewność
Kimkolwiek jesteś, to De Integro

[Refren: Skor x Buka] x2

Chodź ze mną tam, wzbij się ponad chmury
Gdzie kończy się świat, upadają mury
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Gdzie kończy się świat, zaczyna się wieczność
Chodź ze mną tam, wzbij się ponad Piekło
Gdzie kończy się świat, gdzie kwiaty nie więdną
Chodź ze mną tam i zostaw codzienność
Chodź ze mną tam... w De Integro...